

KATARZYNA RYSZEWSKA, *Późnośredniowieczna ceramika naczyniowa z opactwa benedyktynów w Mogilnie*, Prace Instytutu Historii Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, nr 25, Kielce 2001, ss. 290, tab. 59, rys. 108, fot. 16, tabl. 43.

Wytwórczość garncarska doby późnego średniowiecza w Polsce jest już w pewnym stopniu poznana przez archeologów. Przyczyniły się do tego publikacje pojawiające się począwszy od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku¹ wraz z klasycznym już opracowaniem autorstwa Jerzego Kruppé². Wzrost zainteresowania badaczy wyrobami ceramicznymi, znajomość tych źródeł oraz stosowanych metod badawczych nie wpłynęły jednak na znaczące zwiększenie liczby monograficznych rozpraw poświęconych wyłącznie naczyniom ceramicznym z tego okresu. Większość informacji o tych znaleziskach nadal czerpiemy głównie z artykułów³ bądź omówień zawartych w opracowaniach stanowisk archeologicznych⁴ oraz z najliczniejszych, krótkich wzmianek w sprawozdaniach z prac terenowych. Stopień szczegółowości zawartych w nich informacji, a co za tym idzie ich przydatności dla studiów podejmowanych przez innych badaczy, jest bardzo różny.

Dlatego też, ze względu na mnogość zagadnień poruszonych przez Katarzynę Ryszewską a dotyczących garncarstwa późnośredniowiecznego, wnikliwą analizę zabytków i wszechstronne interpretacje uzyskanych wyników, warto niniejszej pracy poświęcić nieco więcej uwagi.

Książka jest dysertacją doktorską Autorki, poświęconą naczyniom ceramicznym znalezionym na obszarze opactwa benedyktynów w Mogilnie. Badania archeologiczno-architektoniczne, w toku których pozyskano omawiane źródła, prowadzono w latach 1970–1980 na stanowisku nr 1 obejmującym zarówno wnętrze *claustrum*, rejon kościoła, jak i obszar

¹ Najwcześniejsze prace to np.: A. Gardawski, J. Kruppé, *Późnośredniowieczne naczynia kuchenne i stołowe*, [w:] *Szkice starożytne*, red. O. Puciata, Warszawa 1955, s. 123–148; M. Gajewska, *Materiały archeologiczne do dziejów późnośredniowiecznego garncarstwa Kielecczyzny*, Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu, t. 1, red. Z. Kamieńska, 1961, s. 245–255; J. Kruppé, *Studia nad ceramiką XIV wieku ze Starego Miasta w Warszawie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.

² J. Kruppé, *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce*, cz. 1 i 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981.

³ W ciągu pięciu lat (1997–2001) ukazały się m.in. następujące artykuły nie uwzględnione przez K. Ryszewską: A. Boguszewicz, G. Daszkiewicz, *Późnośredniowieczna ceramika z Przedmieścia Wrocławskiego w Dzierżoniowie*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 41, 1999, s. 517–520; M. Dworaczek, *Średniowieczna ceramika naczyniowa z Pyrzyc*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 44, 1998, s. 273–334; W. Dzieduszycki, *Garncarstwo polskie u progu późnego średniowiecza. Tradycje. Adaptacja nowych wzorów. Uwarunkowania społeczno-kulturowe*, Archaeologia Historica Polona (dalej cyt.: AHP), t. 5, Toruń 1997, s. 153–161; E. Dziubek, *Ceramika naczyniowa z zamku rycerskiego w Sadłowie, gm. Rypin, woj. wrocławskie*, Informacje wstępne, Acta Universitatis Lodzianis. Folia Archaeologica (dalej cyt.: AUL.FA), t. 22, 1998, s. 121–146; L. Kajzer, *Materiały archeologiczne z wieży „B” zamku w Szydłowie*, „Kw.HKM”, R. XLVIII, 2000, nr 3–4, s. 153–162; E. Kapusta, *Ceramika naczyniowa z zamku w Brześciu Kujawskim na tle specyfiki późnośredniowiecznej i nowożytnej ceramiki kujawskiej*, AUL.FA, t. 21, 1997, s. 131–166; T.W. Morysiński, *Późnośredniowieczne i nowożytne naczynia gliniane z Komorowa k. Warszawy*, Studia i Materiały Archeologiczne, t. 10, 2000, s. 129–158; J. Niegoda, *Asortyment i funkcja naczyń ceramicznych w średniowiecznym Wrocławiu*, AHP, t. 7, Toruń 1998, s. 231–240; D. Poliński, *Niektóre związki późnośredniowiecznego garncarstwa ziemi chełmińskiej z obszarami Europy zachodniej*, tamże, t. 8, 2000, s. 115–129.

⁴ Np. opublikowane w latach 1997–2001, a nie wzmiankowane w omawianej pracy: R. Grygiel, T. Jurek, *Zduny. Późnośredniowieczne i nowożytne rezydencje właścicieli miasta*, Łódź 1999, s. 30–32; J. Niegoda, *Naczynia ceramiczne*, [w:] *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście*, red. C. Buśko, J. Piekalski, Wratislavia Antiqua, t. 1, 1999, s. 157–182; M. Rębkowski, *Naczynia gliniane*, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 2, red. M. Rębkowski, Kołobrzeg 1997, s. 165–171; tenże, *Naczynia gliniane*, tamże, t. 3, 1998, s. 197–207; tenże, *Uwagi na temat ceramiki średniowiecznej*, tamże, t. 4, 1999, s. 207–219; M. Trzecicki, *Kultura materialna średniowiecznego Płocka*, [w:] *Historia Płocka w ziemi zapisana*, red. A. Gołębniak, Płock 2000, s. 87–132, omówienie ceramiki na s. 88–107.

zabudowań gospodarczych oraz fortyfikacji klasztornych. Analizie poddano 6052 fragmenty naczyń. Przypisano je do dwóch, spośród wyróżnionych na tym stanowisku, poziomów osadniczych, datowanych na pierwszą połowę XIV w. (poziom V) oraz od drugiej połowy XIV do pierwszej ćwierci XVI w. (poziom VI). Na potrzeby omawianego studium górna granica poziomu VI ustalona została przez K. Ryszewską na podstawie analizy opisywanej ceramiki⁵. Według bowiem ustaleń stratygraficznych dla całego stanowiska, chronologia poziomu VI zawiera się między połową XIV a końcem XV stulecia, a wiek XVI to już kolejna faza chronologiczna. Wśród analizowanych zabytków liczebnie zdecydowanie przeważały wyroby z poziomu VI (4400 ułamków), czyli schyłkowej fazy epoki średniowiecza i początku czasów nowożytnych. Fakt ten wydaje się oczywisty ze względu na różnice w długości trwania wymienionych poziomów i funkcjonowania opactwa — zaledwie 50 lat w przypadku poziomu V oraz aż 165 — dla poziomu VI.

Zasadniczym zamierzeniem Autorki było ustalenie szczegółowej chronologii omawianych zabytków, określenie funkcji naczyń używanych w gospodarstwie klasztornym i przemian, jakie zachodziły w tym zakresie w późnym średniowieczu, a także ocena poziomu wytwórczości garncarskiej. Dokładna i wszechstronna analiza, której badaczka poddaje fragmenty naczyń, jest zasadniczym walorem tej publikacji.

Analizę poprzedza „Wstęp”, w którym pomieszczono zwięzły szkic założeń, celów badawczych i zastosowanych metod oraz przedstawiono krótką historię badań stanowiska. Charakter wprowadzający ma także rozdział I („Stan opracowań późnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej w Polsce”) prezentujący polskie piśmiennictwo archeologiczne dotyczące ceramiki późnośredniowiecznej.

Rozważania o ceramice mogileńskiej Autorka rozpoczęła od omówienia cech związanych z procesem wyrobu naczyń (rozdział II: „Technologia produkcji późnośredniowiecznych naczyń ceramicznych z klasztoru benedyktynów w Mogilnie”). Używanym surowcem były wyłącznie gliny żelaziste illitowe, prawdopodobnie miejscowego pochodzenia, pobrane z kilku wyrobisk. Na podstawie składu masy ceramicznej, głównie rodzaju, granulacji, liczby i rozmieszczenia składników nieplastycznych, w wyniku przeprowadzonych badań makroskopowych oraz analizy petrograficznej szlifów cienkich, Autorka dokonała podziału omawianego zbioru ceramiki na siedem grup surowcowych. Ich charakterystykę uzupełniła informacjami o grubo- lub cienkościenności wyrobów, jakości procesu wypalania oraz barwy naczyń. Stwierdziła, że wśród naczyń mogileńskich najliczniej reprezentowana jest grupa II — tj. zawierająca niewielką lub średnią ilość sztucznej domieszki drobno- i średnioziarnistej; składniki nieplastyczne stanowią 20–30% masy ceramicznej i są rozmieszczone niezbyt równomiernie. Ponadto ceramika tej grupy ma gładką lub lekko szorstką fakturę powierzchni, jest stosunkowo cienkościenna, ale w większości niedostatecznie wypalona (przeważają wielobarwne przełomy), a zabarwiona jest na kolor ceglasto-beżowy⁶.

W dalszej części pracy K. Ryszewska skupiła się na zagadnieniu sztucznej domieszki schudzającej dodanej do masy garncarskiej naczyń mogileńskich. Przeważającym jej składnikiem był piasek drobno- i średnioziarnisty. Autorka prześledziła relacje pomiędzy rodzajem a granulacją domieszki schudzającej użytej do produkcji różnych rodzajów naczyń (garnków, dzbanów, mis, kubków, talerzy, trójnóżków i pokrywek), zarówno wśród wyrobów wypalonych w atmosferze utleniającej jak i redukcyjnej. Następnie wskazała ślady na powierzchniach i w przełomach świadczące o lepieniu i obtaczaniu techniką ślizgowo-taśmową bądź toczeniu, zachowane w różnych częściach naczyń przypisanych do poszczególnych grup su-

⁵ K. Ryszewska, *Późnośredniowieczna ceramika naczyniowa z opactwa benedyktynów w Mogilnie*, Kielce 2001, s. 12–13, przypis 2.

⁶ Tamże, s. 34.

rowcowych. Pomieściła tu również najważniejsze informacje o sposobach zdobienia wyrobów, odmianach odnotowanych ornamentów. Na podstawie wyników badań fizykochemicznych ustaliła także sposób wypalenia naczyń mogileńskich, temperaturę, w której przeprowadzano ten proces, oraz jakość tego procesu w zależności od rodzaju naczynia, a także od grupy surowcowej, do której go przypisano. Znalazły się tu ponadto wiadomości o polewie i angobie stwierdzonej na nielicznych fragmentach analizowanego zbioru.

Począwszy od tej części, tekst uzupełniają liczne tabele, w każdym przypadku podające zarówno wartości liczbowe jak i procentowe. Warto to podkreślić, gdyż w wielu publikacjach znajdujemy wyłącznie dane procentowe, które bez wartości liczbowych są mało wiarygodne; inne bowiem znaczenie ma 50% udział danej cechy w zbiorze 100, a inny — 50% udział pośród zaledwie 10 zabytków. Tabele uzupełniają diagramy kołowe i słupkowe ukazujące różnorodne cechy i ich kombinacje. Należy zwrócić uwagę, że przy tych prezentacjach K. Ryszewska w szerokim zakresie wykorzystwała graficzne możliwości komputerowe. Użyte zostały wielorakie symbole rysunkowe. Nagromadzenie i zagęszczenie równocześnie zobrazowanych cech spowodowało jednak, w niektórych przypadkach, brak czytelności rycin, szczególnie przy przedstawieniach przestrzennych na bryłach (czworobokach)⁷. Zastrzeżenia mogą też budzić sposoby ustawienia wykresów. Skala umiejscowiona jest dowolnie, co nie ułatwia korzystania z nich.

W części poświęconej dekoracji naczyń, a także w dalszych rozdziałach pracy, przy omówieniu poszczególnych rodzajów naczyń i informacjach na temat ich zdobnictwa, niejasne jest nazewnictwo użyte przez K. Ryszewską w odniesieniu do ornamentów rytych i określanych jako wykonane szablonem. Badaczka wprowadza bowiem wyraźne rozróżnienie na dwie grupy odrębne pod względem techniki wykonania ornamentu⁸. Rycie, odbywające się według wyjaśnień badaczki przy użyciu ryłców, nożyków i kilkuzębnych grzebyków⁹, służyło do wykonania jedno- lub wielokrotnej linii falistej, a częściej „niezbyt równych i nierzadko nieco głębszych żłobków” dookolnych w porównaniu z „równymi i często dość płytkimi”¹⁰ żłobkami zrobionymi przy użyciu szablonu. Autorka nie wyjaśnia niestety, co rozumie pod pojęciem szablonu. A słowo to, oznaczające „[...] formę, wzór według którego wyrabia się seryjnie jednakowe przedmioty lub zdobi [...]”; także: wzór służący do mechanicznego odtwarzania rysunków i liter; wzornik”¹¹ lub „[...] formę, za pomocą której ma być sposobem rzemieślniczym nadana forma jakiemu przedmiotowi”¹², nie wydaje się być w odniesieniu do tego ornamentu właściwym sformułowaniem. Ten, o którym tu mowa, to, jak również wskazuje sama badaczka, motyw zdobniczy zrobiony właśnie przez rycie i to przy użyciu grzebyka garncarskiego, dzięki czemu uzyskane żłobki są łagodne i rozmieszczone w regularnych odstępach. Sposób jego powstania doskonale ilustruje przedstawienie na karcie do gry z połowy XV w. prezentujące garncarkę wykonującą ten, bardzo powszechny ornament na dzbanie kamionkowym¹³.

Rozdział trzeci: „Morfologia naczyń mogileńskich” zgodnie z tytułem poświęcony został skrupulatnej analizie form i klasyfikacji poszczególnych rodzajów wyrobów: garnków,

⁷ Np. tamże, s. 42, ryc. 6: „Grupy surowca, z którego wykonano poszczególne rodzaje naczyń”, i s. 43, ryc. 7: „Rodzaje naczyń wykonanych z surowca poszczególnych grup”.

⁸ Tamże, tab. 7, s. 63.

⁹ Tamże, s. 65.

¹⁰ Tamże, s. 98.

¹¹ *Słownik Języka Polskiego*, t. 8: S–Ś, red. W. Doroszewski, Warszawa 1966, s. 992.

¹² J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik Języka Polskiego*, t. 6: S–Ś, wyd. offsetowe, Poznań 1952, s. 549.

¹³ *Keramische Bodenfunde aus Wien. Mittelalter-Neuzeit*, red. O. Harl, Wien (bez roku wydania), s. 33, ryc. 3, oraz D. Gaimster, *German Stoneware 1200–1900. Archaeology and Cultural History*, London 1997, s. 176, ryc. 2.1.

pokrywek, dzbanów, mis, naczyń na trzech nóżkach, kubków i kufla oraz talerzy. Jednakże z powodu ułamkowego stanu zachowania zabytków odtworzenie całych form możliwe było zaledwie dla kilku naczyń, tj. dwóch garnków, dwóch mis, patelni i talerza. Zabrakło niestety tablicy prezentującej wszystkie te wyroby. Typologia opracowana została przede wszystkim dla górnych części naczyń. Fragmentaryczność badanego zbioru nie uzasadnia błędnej, łącznej klasyfikacji części przydennych i den pochodzących od wszystkich rodzajów naczyń. Podstawowym kryterium podziału było ukształtowanie dolnych partii ścianek — ich profilowanie i stopień rozchylenia, przy czym profilowanie stało się kryterium decydującym. A jest to jedynie sposób wykonania, świadczący o różnorodności rozwiązań technicznych zastosowanych przez garncarza. Stopień rozchylenia ścianek jest natomiast cechą nadrzędną, gdyż bezpośrednio związaną z kształtem i przeznaczeniem poszczególnych naczyń. We wprowadzonej przez Autorkę klasyfikacji trudno zatem porównywać wyroby przypisane nawet do tego samego typu, np. pierwszego, ponieważ typ Ia — o prostych ściankach, wyraźnie wskazuje na kubki, Ib — o ściankach nieznacznie rozszerzających się — na niezbyt baniaste garnki, a Ic i Id — z szeroko rozchylonymi ściankami — na misy.

Stworzenie takiej łącznej typologii niczemu nie służy, tym bardziej, że K. Ryszewska rozróżnia jednak i przypisuje ułamki den poszczególnym rodzajom wyrobów, w rozdziale II przy omówieniu śladów widocznych na dnach związanych z procesem produkcji¹⁴ oraz w rozdziale III przy opisie każdego rodzaju wyrobów (garnków, dzbanów, mis). Podaje wówczas zarówno liczbę den określonych naczyń jak i omawia ich kształt.

Przy opracowaniu każdego rodzaju naczyń dokonano podziału i opisu wyróżnionych typów w zależności od atmosfery ich wypalenia. Analizę uzupełniają nadto dane o kształtach i wymiarach innych części wyrobów, np. szyjek, brzuśców, uch oraz stosowanym zdobieniu. Autorka odnajduje także analogie dla opracowywanych przez siebie zabytków wśród zbiorów ceramicznych z innych rejonów ziem Polski.

Omawiana typologia zestawiona została na tablicach zamieszczonych w końcowej części książki, a rozpatrywane formy lub elementy zdobnicze mają odnośniki do pomieszczonego tam materiału ilustracyjnego.

W następnej części publikacji (rozdział IV: „Charakterystyka naczyń ceramicznych pochodzących z wyróżnionych poziomów osadniczych klasztoru w Mogilnie”) Autorka omówiła osobno naczynia pochodzące z pierwszej połowy XIV w. oraz datowane od drugiej połowy XIV do pierwszej ćwierci XVI stulecia. W tym celu, w każdym z okresów, posłużyła się stosowanym w poprzednich dwóch rozdziałach schematem analizy wyrobów, tzn. najpierw pod względem cech technologicznych, a następnie morfologicznych, poszczególnych rodzajów naczyń, z podziałem na ceglaste i siwaki. Przeprowadzenie tak szczegółowego opisu umożliwiło badaczce wykazanie zmian zachodzących w ówczesnej produkcji garncarskiej, której wytworami są znaleziska mogileńskie. Potwierdziły one generalne, dotychczasowe ustalenia badaczy zajmujących się garncarstwem, że wraz ze schyłkiem epoki średniowiecza nastąpił wzrost liczby naczyń wykonanych techniką toczenia, lepszych technicznie od lepionych techniką ślizgowo-taśmową, zmniejszyła się udział wyrobów siwionych, rozpoczęto natomiast wytwarzanie naczyń szklawionych. W okresie od drugiej połowy XIV do początku XVI wieku obserwowane jest także rozszerzenie asortymentu wyrobów ceramicznych o trójnóżki, kubki, kufle, talerze.

Interesujące rozważania przynosi kolejny rozdział omawianego studium pt. „Próba określenia funkcji naczyń z klasztoru w Mogilnie”. Są to rozważania Autorki na temat przeznaczenia badanych wyrobów w mogileńskim gospodarstwie klasztorowym, sformułowane na podstawie analizy śladów ich użytkowania (okopceń, przywarów, zacieków) oraz jakości ich

¹⁴ Por. K. Ryszewska, op. cit., s. 53, rys. 13.

wykonania, w zależności od wielkości, pojemności, kształtu. Pomieszczone tu wiadomości o wymiarach i formach naczyń stanowią jednakże w znacznej mierze powtórzenie danych zawartych przy ich analizie morfologicznej, tj. w rozdziale III. Wymienione cechy zdecydowały na przykład o podziale garnków na kuchenne, o zastosowaniu przetwórczym i stołowe, dzbanów — na służące do przenoszenia i magazynowania płynów oraz wchodzące w skład zastawy stołowej, a mis — na stołowe i kuchenne. Autorka przytacza także dane o średniowiecznych jadalospisach różnych grup społecznych i odwołuje się do źródeł ikonograficznych ukazujących zastosowanie naczyń. Niestety w nielicznych tylko przypadkach powołuje konkretne przedstawienia.

Na obszarze zabudowań klasztornych potwierdzone zostało funkcjonowanie w późnym średniowieczu dwóch kuchni: pierwszej — zlokalizowanej w południowym skrzydle klasztoru, obok refektarza, przeznaczonej prawdopodobnie dla zakonników i gości klasztornych, oraz drugiej — przypuszczalnie dla czeladzi, służby i ubogich, umiejscowionej po północnej stronie kościoła, poza klauzurą klasztorną¹⁵. Interesujące wydaje się wnioskowanie badaczki o funkcji niektórych naczyń używanych w opactwie, np. garnków o bardzo małych rozmiarach (tj. o średnicach wylewów 8–10 cm), ze śladami okopcenia, których wedle Autorki używano do gotowania potraw dla małej liczby lub pojedynczych osób — opata, chorych lub wymagających specjalnej diety¹⁶.

Zastrzeżenia może natomiast budzić słuszność wydzielenia rozdziału VI: „Zmienność w czasie poszczególnych cech naczyń oraz główne etapy rozwoju późnośredniowiecznej ceramiki mogileńskiej”. Zamieszczone tu wiadomości stanowią bowiem zsumowanie rozważań i wniosków z dwóch poprzednich rozdziałów, a podział i datowanie rozwoju mogileńskiej produkcji garncarskiej zawarte jest także w zakończeniu książki. Ponadto ostatni z wymienionych celów badawczych (datowanie) trudno uznać za zrealizowany. Na podstawie analizowanych zabytków badaczka wyróżniła trzy etapy w rozwoju ceramiki: pierwszy — wczesny, w którym wystąpiły wszystkie przemiany w produkcji garncarskiej charakterystyczne dla okresu późnego średniowiecza; drugi — rozwinięty, w którym zmiany te utrwaliły się i upowszechniły, i trzeci — gdy pojawiły się nowe jakościowo zjawiska, zwłaszcza w zakresie technologii produkcji garncarskiej oraz funkcji naczyń (stosowanie techniki toczenia, szkliwienie, rozszerzenie asortymentu wyrobów), ale ich rozwój przypada już na czasy nowożytne¹⁷. Autorka określiła przy tym jedynie czas trwania etapu pierwszego na pierwszą połowę wieku XIV, nie sprecyzowała zaś, ani nawet nie podała w przybliżeniu czasu chronologicznych wyraźnie odmiennych etapów drugiego i trzeciego. Ograniczyła się do przypisania ich do VI poziomu osadniczego, wyznaczając w ten sposób jedynie początek etapu rozwiniętego — od drugiej połowy XIV w. oraz koniec trzeciego — na pierwszą ćwierć wieku XVI. Tymczasem oprócz opisu zmian charakterystycznych dla późnośredniowiecznej i nowożytnej produkcji garncarskiej właśnie ich rozgraniczenie chronologiczne byłoby najistotniejsze.

W ostatniej części publikacji pt. „Mogileńska ceramika naczyniowa na tle materiałów ceramicznych pochodzących z regionu wielkopolsko-kujawskiego” Autorka porównuje badane zabytki pod względem cech technologicznych, morfologicznych i przeznaczenia ze zbiorami pochodzącymi z klasztoru Norbertanek w Strzelnie, Franciszkanów w Inowrocławiu, z rezydencji Doliwów w Nowym Mieście, z gródka rycerskiego w Kunowie oraz z miast — Kruszwicy, Gniezna i Poznania. Z powodu niewystarczających danych i braku porównawczych badań fizykochemicznych dla wymienionych stanowisk, niejednokrotnie posiłkuje się również ustaleniami dla tak odległych ośrodków jak Warszawa, Tykocin, Solec nad Wisłą,

¹⁵ Tamże, s. 188.

¹⁶ Tamże, s. 187.

¹⁷ Tamże, s. 233–234 i 273.

Kraków, Lublin. Celowe wydawałoby się zatem rozszerzenie, założonego w tytule rozdziału, obszaru poszukiwań.

Partię tekstową pracy zamyka „Zakończenie”, wykaz bibliografii, spisy tabel, rysunków, fotografii i tablic. Kolejną część stanowią 43 tablice z ilustracjami. Prezentują one typologię wyrobów, motywy zdobnicze odnotowane na naczyniach oraz rysunki wybranych fragmentów ceramiki pogrupowanej chronologicznie, odrębnie z V i VI poziomu osadniczego.

W publikacji zabrakło indeksu rzeczowego, który ułatwiłby czytelnikom odnalezienie poszukiwanych zagadnień. Niedostatkim jest również zupełny brak przedstawień ikonograficznych prezentujących sposób użycia naczyń. Nie zamieszczono nawet tych, na które Autorka powołuje się w tekście.

Reasumując, ogólne wnioski zawarte w pracy Katarzyny Ryszewskiej nie wnoszą nowatorskich ustaleń do dotychczasowego stanu wiedzy. Są kolejnym, popartym dokładną i wszechstronną analizą potwierdzeniem zaobserwowanych już procesów i zjawisk w zakresie garncarstwa schyłku średniowiecza. Nie umniejsza to jednak wartości i przydatności omawianego studium. Ze względu na drobiazgowość przeprowadzonej analizy, książka stanowi doskonałą bazę porównawczą dla tej kategorii źródeł z innych stanowisk archeologicznych i dla dalszych badań nad ceramiką późnośredniowieczną.

Magdalena Bis

(Warszawa)